MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 24 MAJA 1943 r.

/P o r a n n y/

I.

Dotyczące Polski.

ALLOUS, po niemiecku, 21.V. godz.09.00.
W dniu wczorajszym odbyła się w Lizbonie, w jednym z największych kościołów stolicy Portugalii, msza żałobna za duszę zamordowanych w lesie katyńskim 12.000 oficerów polskich.

Godz.12.30.
Dr.Otto Kriegk w przeglądzie politycznym stwierdza, że w obozie alianckim istnieją konflikty wojskowe i polityczne. Słyszy się jednego dnia, że Waszyngton, Londyn i Moskwa osiągnęły zupełne porozumienie, gdy tymczasem następnego dnia wyłaniają się niestety różnice w poglądach na temat celów wojny i strategii. Wiadomość o tem, że konflikt sowiecko-polski został załatwiony jest zdementowana następnie wiadomością, że konflikt ten nie może być załagodzony. Mówiąc o celach Moskwy, stwierdza, że postępuje ona krok za krokiem żądając najpierw uznania swych żądań w stosunku do byłych państw bałtyckich, następnie do Polski, a w końcu do Bałkanów i okolic Czarnego Morza.

Godz.17.00.
Brytyjski min. Informacji zaatakował polskie wydawnictwa dzienników w W.Brytanii. Powiedział on : "Gdziekolwiek spotkasz Polaka tam znajdziesz dziennik." Dodał on również, że dzienniki polskie ciągle mówią o Katyni i o Polakach w Sowietach. Dlatego tak nagle minister przestał lubić polskie dzienniki w Londynie.

BRESLAU, po angielsku, 20.V. godz.23.30.
Brytyjskie katolickie czasopismo "The Tablet" publikuje artykuł na temat morderstwa w Katyni, stwierdzając, że mord ten dokonany został przez bolszewików, zgodnie z ich zasadniczą linią polityczną. Dziennik podkreśla, że fakty są niezbite i bezcelowym jest tłómaczenie ich gdzą propagandą. Niestety prawdą było, że rządy aliantów zatraciły swobodę działania i sądu i teraz zadawalają się pokazaniem zdań i sloganów, które produkuje Moskwa. Pomiędzy ideałami W.Brytanii i Sowietów istniała wielka przepaść i jedynie szkoda może wyniknąć z usiłowań dziennikarzy zakrycia tego podstawowego faktu i przedstawiania faktów w sposób niegodnie przeinaczony. Innymi słowy, to czasopismo katolickie szczerze boleje nad psychologicznymi postępami, jakie czyni Komintern w życiu społecznym W.Brytanii ze szkodą dla podstawowych zasad brytyjskich. Jednak trudno jest temu dziennikowi walczyć z powodzeniem przeciwko żydowskiej prasie, która pokrywa zbrodnie żydowsko-sowieckich komisarzy.

Dnia 21.V. godz.23.30.
Przed paru dniami brytyjski Foreign Office przekazał grupie polskich emigrantów w Londynie szereg życzeń Sowietów, które są warunkami, na podstawie których Kreml byłby gotów utrzymać stosunki dyplomatyczne z t.zw. rządem polskim w Londynie. Wśród tych stypulacji, znajdowało się żądanie, ażeby dzienniki wydawane w języku polskim w W.Brytanii wstrzymały się od krytyki Sowietów. W pierwszej chwili

wydawało się, że są pewne wątpliwości czy Downing Street zgadza się całkowicie z moskiewskimi dezyderatami, jakkolwiek dziwnym by było, gdyby Foreign Office podał do wiadomości Sikorskiego warunki co do których rząd brytyjski nie byłby gotów do wzięcia na siebie odpowiedzialności. Teraz nie ma mowy o tłómaczeniu się nieporozumieniem. W Izbie Gmin wczoraj minister Informacji oświadczył, że dziennikarze zagraniczni nie mogą nadużywać gościnności brytyjskiej atakując Sowiety. Podkreślono również, że należy poczynić kroki by uniemożliwić Polakom w Londynie porozumiewanie się z zagranicą. Jeden wniosek można z tego wyprowadzić, a w szczególności, że rząd brytyjski postanowił pozbawić swych polskich gości całkowicie wolności słowa, z której dotychczas korzystali. Jeśli nie są w stanie powstrzymać swej ciekawości co do losu jaki spotkał 1,5 miliona Polaków w Sowietach, są skazani na milczenie, a w każdym razie na tak ostrą cenzurę, że nie mogą stawiać pytań, które by mogły wprawić w zakłopotanie żydowskich komisarzy.

BREMEN, po angielsku, 21.V. godz.18.30.
Dziesięciu urzędników t.zw. polskiej ambasady w Kujbyszewie, którzy znajdowali się w drodze do Teheranu, zostało zaaresztowanych przez władze sowieckie na granicy Perskiej. Są to osoby z personelu ambasady polskiej, która została zmuszona do opuszczenia Sowietów po zerwaniu t.zw. stosunków dyplomatycznych między Polakami a rządem sowieckim. Inni członkowie ambasady polskiej znajdują się w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa. Emigranci polscy w Teheranie obawiają się, że ostatnio zaaresztowanych Polaków spotka los taki sam jak ich rodaków w Katyni.

Godz.21.30.
Z Lizbony donoszą, że nieobecność przedstawicieli t.zw. poselstwa polskiego w Londynie /sic/ na nabożeństwie, które się odbyło w Lizbonie za duszę oficerów polskich zamordowanych w Katyni, wywołała wielkie zdziwienie. Przypuszcza się, że minister polski otrzymał od swych brytyjskich mocodawców zlecenie niezjawienia się na nabożeństwie.

Godz.20.30.
W pogadance zatytułowanej "Dlaczego antysemityzm ?" stwierdza autor, że W.Brytania zapomniała, iż wypowiedziała wojnę pod pretekstem Polski, a to ze względu na interesy żydowskie. Jakkolwiek gotowa jest porzucić Polaków na rzecz bolszewików, to jednak nie śmie porzucić Żydów, których wpływy dominują w Anglii, St.Zjednoczonych i Sowietach.

CALAIS, po angielsku, 22.V. godz.19.30.
W tym tygodniu Niemcy obchodzą 400-setną rocznicę śmierci Kopernika, człowieka który jest twórcą teorji o krążeniu planet naokoło słońca.

Godz.20.30.
Pogadanka p.t."Eksperymentalna farma pod Smoleńskiem". Celem umożliwienia gościom europejskim przybyłym do Katyni, przyjścia do siebie fizycznie i psychicznie po wizycie grobów w Katyni i widoku tysięcy polskich ciał pomordowanych przez OGPU urządzono dla nich wycieczkę do eksperymentalnej farmy pod Smoleńskiem, znajdującej się obecnie pod zarządem oficera niemieckiego. Za czasów sowieckich była to farma państwowa rządona przez jakiegoś wysokiego komisarza. Niegdyś jednak był to majątek arystokraty polskiego, żyjącego tam za czasów Rosji Carskiej, wraz z całą swą rodziną. Zamordowany on został w czasie rewolucji rosyjskiej, tak jak i cała jego rodzina./Następuje obszerny opis urządzeń i doświadczeń przeprowadzanych w majątku/.

HILVERSUM II, po angielsku, 21.V. godz.20.00.

Rząd angielski napróżno usiłował uratować swe oblicze w sprawie polskiej. Negocjował z Maiskim i wysłał parę not dyplomatycznych do Mołotowa. Moskwa odpowiedziała zaaresztowaniem wojskowych członków ambasady polskiej. Następnie Kreml za zezwoleniem Stalina zgodził się na utworzenie polskiej dywizji z Polaków żyjących w Sowietach, którzy albo dobrowolnie, albo też pod presją zdecydowali się wystąpić przeciwko wygnańczemu rządowi polskiemu, który w roku 1942 wysłał wojsko polskie na Bliski Wschód. Dzisiaj zastępca komisarza ludowego dla spraw zagranicznych w oświadczeniu obejmującym 3.000 słów, po oskarżeniu ambasady polskiej o szpiegostwo i porozumiewanie się z nieprzyjacielem dochodzi do jądra sprawy - do przyszłych granic. Mówi on : "Polska bezzasadnie domaga się zachodniej Ukrainy i zachodniej Białorusi". Potwierdza on fakt, że w czasie okupacji sowieckiej 50.000 dusz zostało wywiezionych z tych prowincji w głąb Sowietów i uznanych za obywateli sowieckich. Bez wątpienia to samo chcą uczynić Sowiety z pozostałemi jeszcze Polakami w Rosji. - A co robi Anglia ? Anglia żałuje. Eden złożył tego rodzaju deklarację w Izbie Gmin. Widocznie Sowiety są w tej chwili za silne i Eden musiał wyciągnąć konkluzję ze słabości W.Brytanii, aby oddać Polskę wraz z innymi małymi narodami w ręce bolszewików. Holandia żałuje - ale my wyciągamy stąd naukę.

NBBS, /Oś/, po angielsku, 21.V. godz.21.30.

Dalszym powodem rozdźwięków między Rosjanami i Polakami jest msza żałobna odprawiona wczoraj w Lizbonie za duszę oficerów polskich przypuszczalnie zamordowanych przez Rosjan pod Smoleńskiem. Na mszę ... przybyli liczni przedstawiciele wszystkich klas społecznych Portugalii, sądząc, że odbyła się ona z inicjatywy Polaków. Przedstawiciel Polski nie zaprzeczył temu, ani też w żaden sposób nie odciął się od tej uroczystości, co zirytowało Rosjan. Odpowiedź udzielona wczoraj w Izbie Gmin przez Ministra Spraw Wewnętrzy i min.Informacji w sprawie obrazy polskiego prezydenta i rządu przez Daily Worker nie poprawiła sytuacji. Polacy są zdania, że rząd powinien użyć bardziej drastycznych środków by utrzymać dziennik w ręku. Dodają, że ich prasa w naszym kraju podlega bardzo ostrej cenzurze. Komuniści również bardzo podniecili się wynikami debaty w Izbie Gmin i oświadczają, że nie mają zamiaru zaprzestać atakowania rządu Sikorskiego.

Dnia 22.V. godz.20.30.

Za zgodą Foreign Office gen.Sikorski zamierza udać się na Srodkowy Wschód w nadziei, że będzie mógł uspokoić nastroje, które ostatnio wzmogły się silnie wśród wojsk polskich. Demonstracje antyrosyjskie podjęte przez żołnierzy polskich w Palestynie i w innych miejscach spowodowały protesty rządu sowieckiego wobec naszych władz, które skolei wywarły nacisk na Sikorskiego. Wiele złej krwi wśród Polaków na Srodkowym Wschodzie wywołały ataki przeciw nim, zawarte w przemówieniach dowódcy ostatnie tworzącej się polskiej dywizji w Sowietach.

WORKERS CHALLENGE, /Oś/, po angielsku, 21.V. godz.20.10.

Daily Worker słusznie piętnuje skandaliczne postępowanie polskich reakcjonistów w Londynie, którzy robią co mogą aby popsuć i zniszczyć to, co zostało z naszych stosunków z Sowietami. Gdy Daily Worker dał wyraz tym uczuciom, które podziela miliony ludzi, Brendan Brecken "wychwalany szczeniak" Churchilla, oskarżył dziennik o używanie skandalicznego języka. My wiemy, że zamknął by on dziennik gdyby śmiał. Faktem jest jednak, że gdyby spróbował to Rosjanie mogliby coś mieć na ten temat do powiedzenia. Mógłiby w końcu chcieć wiedzieć dlaczego rząd tak rozzuchwalił Polaków, że nie mogą

być przedmiotem krytyki w brytyjskim dzienniku. Minister Bracken stwierdził, że Daily Worker nie jest autorytetem patriotyzmu. Cóż to znaczy ? To znaczy poprostu, że Daily Worker jest oskarżony o brak patriotyzmu, dlatego że wystąpił w obronie naszych rosyjskich aliantów i przedstawił czytelnikom ich punkt widzenia.

ALPEN, po hiszpańsku, 20.V. godz.20.30.
Pogadanka na temat zbrodni w Katyni . Rozumiem zdumienie, które ogarnęło niejednego z was wobec stanowiska jakie zajęła W. Brytania w sprawie mordu w Katyni. Jakkolwiek Brytyjczycy nie należą do wspólnoty europejskiej, to jednak bardzo wiele podróżowali po dominiach i po Europie, którą również uważają za część swej spuścizny. Ich sposób bycia był ekstrawagancki i pretensjonalny, lecz Europejczycy pewni ich wysokiego pochodzenia, zawsze starali się nie widzieć ich parwenjuszowskich tendencji. Brytyjczycy [illegible] lubowali się w pozorach. Jeśli pewna rzecz zewnętrz nie dobrze wyglądała, to fakt, że wewnątrz była zupełnie zgniła, wcale im nie przeszkadzał. Nikt nie podejrzewał/by Brytyjczyków o wyrozumiałość w stosunku do bolszewików w związku ze zbrodnią w Katyni - a jednak tak się stało. W swej mowie w Izbie Gmin Eden omawia "incydent rosyjsko-polski". Mowa ta zrywa nareszcie tradycyjną maskę i pokazuje jak gruboskórnie obojętne są uczucia W.Brytanii w tej sprawie. Brytyjczycy spróbowali insynuować, że tylko jedna strona jest winna : strona niemiecka, która odkryła morderstwo. Gdyby pozostali Polacy nie dowiedzieli się jak bolszewicy wymordowali 12.000 ich współrodaków, nieby się nie było stało i Brytyjczycy nie byliby/niepokojeni rewelacjami niemieckimi.

ZEESEN, po angielsku, 21.V. godz.04.15.
[illegible] króla Jerzego, Roosevelta i Churchilla - znane szczegóły.

Godz.13.32.
Seminarium duchowne, świeżo założone w Warszawie, oddane zostało uroczyście pod opiekę rzymsko-katolickiej społeczności przez arcybiskupa Dionizego.

TRANSOCEAN, po angielsku, 20.V. godz.21.28.
Prof. Markow członek międzynarodowej komisji dla zbadania grobów w Katyni powrócił do Sofji i oświadczył na konferencji prasowej, że prace identyfikacyjne przyśpieszono, ze względu na rozkładanie się ciał, które następowało natychmiast z chwilą wydobywania ich i grobów. Przedstawiciele PCK współpracowali przy identyfikacji z ekspertami niemieckimi, fińskimi i węgierskimi.

Dnia 21.V. godz.15.24.
"Basler Nachrichten" pisze : "Nie ma najmniejszych widoków na przywrócenie normalnych stosunków między rządami polskim i sowieckim. Miarodajne polskie koła w Londynie są zdania, że pierwszy krok musi zrobić Rosja, jednakowoż zdaniem korespondenta nie ma najlżejszego śladu by Moskwa chciała inicjatywę podjąć. Moskwa gra obrażonego i zrzuca winę na Polaków.

Godz.12.32.
Korespondent "Svenska Dagbladet" donosi : "Polskie koła rządowe w Londynie sądzą, że możliwym jest utworzenie nowego marionetkowego rządu polskiego przez Wasilewską, który to rząd byłby bardziej przyjemny Stalinowi. Prof. Kot minister Informacji w rządzie Sikorskiego w interview na temat Wandy Wasilewskiej oświadczył, że Wasilewska jest polską komunistką, która nigdy nie odgrywała żadnej roli w Polsce. Na arenie politycznej ukazała się na skutek małżeństwa z dziennikarzem sowieckim Aleksandrem Kornejczukiem, prawdopodobnym następcą Mołotowa. Kornejczuk, zastępca komisarza dla spraw zagranicz-

nych, pomógł Wasilewskiej w utworzeniu czysto komunistycznej "Unii Patriotów Polskich". Wasilewska jest honorowym pułkownikiem nowo-utworzonego polskiego legionu numer dwa. Wojskowym dowódcą tej organizacji jest pułk. Berling,-oświadczył Kot,-który otrzymał stopień wojskowy w czasie pobytu w Moskwie, gdzie wstąpił do partii komunistycznej. Obok Wasilewskiej Berling jest obecnie jedną z kierowniczych osobistości wśród komunistów polskich i jest przeciwnikiem wygnańczego rządu w Londynie, zakończył Kot. Według korespondenta oświadczenia te wywołały duże zainteresowanie w Londynie. Sądzi się, że możliwym jest, że polscy komuniści wygnani zostaną przez Moskwę, o ile nie zostanie odnowiony kontakt między rządem wygnańczym i Kremlem. Korespondent szwedzki donosi w dalszym ciągu, że rząd wygnańczy robi wszystko co w jego mocy by znaleźć zadawalniające rozwiązanie, gdyż inaczej rząd marionetkowy z Wasilewska i Berlingiem na czele jest nie do uniknięcia.

PARYŻ, po francusku, 21.V. godz.22.00.
W przeglądzie politycznym z dnia na dzień omawiano sprawę niezgodności wśród aliantów, która zdaniem speakera jest większa niż kiedykolwiek. Pomimo wszystkich koncesji zrobionych przez Londyn i Waszyngton na temat Katyni, Sowiety zadecydowały przeciwstawić widmowemu rządowi polskiemu w Londynie, widmowy rząd polski w Moskwie. Jak gdyby to nie wystarczało w parę godzin później zanim Davies miał czas wręczyć Stalinowi list Roosevelta i w chwili kiedy nikt nie znał jego treści, oficjalna stacja radiowa sowiecka ogłosiła, że Sowiety uważają , iż list ten nie ma politycznego znaczenia. Car z Kremla pokazał swym aliantom Anglo-Sasom, jak mało wagi przywiązuje do kroków, które oni czynią. Raz jeszcze pokazał, że zamierza grać na własną rękę, poza obrębem ich kontroli.

Godz.24.00.
Można było sądzić, że ostrożność z jaką Anglicy starają się nie narazić swym moskiewskim sprzymierzeńcom,oszczędzi im upokorzeń.Wierzyć w to znaczy jednak nie doceniać cara z Kremla. Jeden z wypadków dzisiejszego dnia wskazuje jak mało Sowiety zwracają uwagi na brytyjskie ukłony i kołatania. Stalin jak gdyby zapominając, że Polska ma już rząd widmowy w Londynie, zorganizował nowy rząd widmowy w ZSSR z Wandą Wasilewską na czele. Stalin - pomimo, że niektórzy brytyjscy mężowie stanu i polskie marionetki w Londynie mogą mu być oddane - uważa, że najlepiej jest być obsłużonym przez swoich własnych ludzi, i dlatego,nie dowierzając ludziom w Londynie, zorganizował polski rząd widmowy, którego potrzebuje.

LAHTI, po fińsku, 21.V. godz.22.00.
Dyplomatyczny korespondent Reutera w Londynie oświadcza, że spór polsko-rosyjski rzucił cień na stosunki między Polską i Czechosłowacją. Czeski min. spr.zagr. Ripka oświadczył we wtorek, że rokowania między Polską i Czechosłowacją zostały na razie zawieszone i w ten sposób zwrócił uwagę na dylemat, który powstał parę miesięcy temu. Rokowania dotyczyły konfederacji polsko-czeskiej, mającej objąć inne państwa, których interesy łączyłyby się z interesami Polski i Czechosłowacji. Rząd polski uważa ten krok za dowód sympatii wobec polityki sowieckiej. W tej chwili jest mało prawdopodobnym by rozmowy zostały podjęte przed przywróceniem stosunków polsko-rosyjskich, a co do tego brak widoków.

Po angielsku, 22.V. godz.16.15.
Dziennik "Hufvudstadbladet" w artykule p.t." Atmosphereics" zajmuje się sprawami czeskimi. Benesz jest bardzo zajęty próbami mediacji między Polską i Sowietami. Jest to persona grata w Moskwie i był przynajmniej ostatnio w dobrych stosunkach z rządem polskim

w Londynie. Z tym ostatnim był w trakcie pertraktacji na temat federacji, w której Czechosłowacja i Polska miały być państwami kluczowymi. Obecnie pertraktacje te zostały przerwane. Czesi jako główny powód podają konflikt polsko-rosyjski; konfederacja bowiem opiera się ich zdaniem na założeniu dobrych stosunków z Rosją. Są jednakowoż inne punkty niep orozumienia narazie nie rozwiązane. Rząd polski nie wycofał się formalnie z Monachium 1938 na podstawie którego Polacy odebrali Czechom Cieszyn, oraz nie wypowiedział wojny Węgrom, których Czesi uważają za wroga nr. 2. Znakiem czasu są również ograniczenia narzucone prasie polskiej w W.Brytanii. Słabą pociechą dla Polaków jest fakt, że Daily Worker został poddany również pewnym ograniczeniom.

LIZBONA, po portugalsku, 20.V. godz.21.00.
W Lizbonie odprawiono dzisiaj mszę za duszę polskich oficerów zabitych w Katyni. Wielu członków kolonji polskiej było obecnych.

WATYKAN, po angielsku, 21:v: godz.21.15.
Ojciec Święty przyjął ambasadora polskiego w prytawnej audyjencji.

W roku 1643, a więc 300 lat temu wielki męczennik unii kościelnej święty Jozofat, który należał do [illegible] ruskiego, został kanonizowany. Kanonizacja nastąpiła w 20 lat po jego śmierci, którą poniósł z rąk schizmatyków, rozdrażnionych jego powodzeniem w nawracaniu prawosławnych. Dla uczczenia tej rocznicy odprawiono w kościele św. Sergiusza w Rzymie uroczystą liturgię Wschodnią. [illegible] zakonu św. Bazylego odprawiał tę mszę, asystował mu zaś biskup Bucys ksiądz superior polskiego zakonu mariackiego oraz biskup Buczko ze Lwowa. W chórze brali udział studenci ukraińcy z kolegium św. Jozefata; w kolegium tym przeważają studenci rusińskiego obrządku;

Wraz z innymi narodami słowiańskimi Polska odgrywała zawsze szczególną rolę dla wszystkich katolików obrządku wschodniego, w zadaniu nawrócenia narodów Rosji do prawowitego Kościoła. Dzień dzisiejszy jest poświęcony wielkiemu męczennikowi polskiemu św. Andrzejowi Boboli kanonizowanemu przez Piusa XI na Wielkanoc 1938 r. Kolonia polska w Rzymie zebrała się dziś rano w narodowym kościele polskim św. Stanisława na mszy św. poświęconej czci św. Andrzeja Boboli. Sw. Andrzej był autorem godnej uwagi przepowiedni o zmartwychwstaniu Polski. W roku 1819 objawił się pewnemu polskiemu Dominikanowi, który miał wizję tej właśnie dzielnicy Pińska, gdzie święty cierpiał męczeństwo. W okolicy tej szalała bitwa, w której brały udział armie wielu narodów. Swięty powiedział : "Po ukończeniu tej wojny wznowione zostanie z Łaski Bożej Królestwo Polskie, którego ja sam będę głównym patronem.

MOSKWA, po rosyjsku, 22.V. godz.00.03.
Patrioci polscy intensyfikują coraz bardziej swą walkę przeciw Niemieckim najeźdźcom. W kieleckim partyzanci podpalili koszary niemieckie i korzystając z zamieszania zdobyli wiele broni i oporządzenia. W okręgu Lublina kolejarze wykoleili pociąg niemiecki, który przewoził wojsko, jak również inny, przewożący sprzęt wojenny. W Radomiu grupa Polaków wrzuciła kilka granatów do pomieszczenia zajętego przez niemieckich urzędników i policjantów, przyczem zabito przeszło 50 hitlerowców. Między zabitymi znajdował się szef policji niemieckiej, burmistrz niemiecki i inni. W Krakowie partyzanci zabili trzech oficerów niemieckich na ulicy w biały dzień.

Po czesku, 22.V. godz.23.30.
/Powtórzenie wiadomości o zabiciu 50 Niemców w Radomiu/.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

LUXEMBURG, po niemiecku, 22.V. godz.14.00.
Omawiając rozwiązanie międzynarodówki komunistycznej rozgłośnia daje wyraz przekonaniu, że "firma pozostała, choć pod inną nazwą". Żydzi wszystkich części świata pozostaną oczywiście agentami bolszewizmu, a morder cy katyńscy nałożyli na twarze maski honorowych dżentelmenów. Bolszewicy dali światu już dużo przykładów, że chętnie przeprowadzają oszukańcze manewry na wielką skalę. Tak n.p. rozwiązano kiedyś organizację Czeka, lecz natychmiast zorganizowano OGPU, która była tą samą firmą pod nowym mianem.

NBBS, po angielsku, 22.V. godz.20.30.
Decyzja Rosjan, aby rozwiązać międzynarodówkę komunistyczną mieć będzie prawdopodobnie daleko idące skutki w polityce angielskiej. Zarówno konserwatyści jak i partia pracy rozpatrują sytuację. Konserwatyści chcieliby zapobiec aby akt ten miał stać się preludium do infiltracji życia narodowego przez komunistów.

PARYŻ, po francusku, 22.V. godz.14.00.
Prasa szwedzka poświęca szereg artykułów sprawie szkolenia ochotników rosyjskich, którzy mają wziąć udział w walce z bolszewizmem. Po dokładnym opisie ich jednostek i podkreśleniu, że oddziały te posiadają najnowocześniejszy sprzęt, gazety stwierdzają, że te oddziały ochotnicze antybolszewickie otrzymują setki tysięcy nowych członków.

ZEMUN, po kroacku, 21.V. godz.08.30.
Gazetą "Zora" w Sofji pisze na marginesie kongresu wszechsłowiańskiego w Moskwie, że Stalin jest wodzem tych bolszewików, którzy zawsze jaknajwyraźniej odrzucali myśl narodowościową i ideę ras. Jest więc dla niego novum, że chce zostać obecnie wodzem wszystkich Słowian. Jest tottem zabawniejsze, że sam jest on pochodzenia gruzińskiego. Jest to tylko przygotowaniem nowego manewru bolszewickiego, ponieważ Stalin pragnąłby rządzić światem pod hasłem wszechsłowiańskim. Gazeta stwierdza, że jest to krokiem w kierunku caryzmu. Jeżeli chodzi o Bułgarów, to ruch prosłowiański jest dla nich zabytkiem, którego nadużywano zarówno w Moskwie jak i w Belgradzie.

LAHTI, po angielsku, 21.V. godz.15.15.
"Stalin wodzem wszechsłowian" - oto jest tytuł artykułu wstępnego w Svenska Pressen. Rządy Stalina zmieniły Rosję stopniowo od kolebki armii międzynarodowego proletariatu do państwa narodowego. Następnym krokiem będzie wskrzeszenie panslawizmu. To nie jest zwykłą propagandą, lecz leży na linii logicznego rozwoju. Wiele narodów słowiańskich odgrywa ważną rolę w walce obecnej ; po wojnie posiadać one będą w rękach wiele ważnych placówek, któreby się Rosji mogły przydać, gdyby Stalinowski panslawizm zdołał je opanować.

LIZBONA, po portugalsku, 20.V. godz.21.00.
Diario da Manha ukazała się z pierwszym numerem specjalnego dodatku p.t. "Legion". W dodatku tym redakcja omawia rosnące niebezpieczeństwo bolszewizmu i nawołuje do przygotowania planów, dopóki konflikt się jeszcze nie skończył ; omawia również dzieje portugalskiego legionu sformowanego w roku 1936, kiedy niebezpieczeństwo bolszewizmu przybliżało się od strony Hiszpanii do granic Portugalii.

TOULOUSE NATIONAL, po francusku, 22.V. godz.21.30.
Rozwiązując komintern Stalin pragnął zatuszować złe wrażenie, jakie wywarła masakra katyńska wśród sprzymierzonych oraz pozyskać fawory tej części publiczności amerykańskiej, która dotąd była oporna sojuszowi z Rosją. Wreszcie ma on nadzieję połączyć wszystkich robotników pod hasłem sprawy komunistycznej, pozyskując sobie tych, którzy nie chcieli słuchać rozkazów z zagranicy. Sam tekst decyzji dowodzi, że jest to wyłącznie nowy wybieg propagandy komunistycznej. Komitet oświadczył: "Komintern nie interesuje się tem, czy prze starzało formy wyżyją. Zwracać natomiast musi uwagę na szczególność sytuacji". Jest to oczywiście wybieg po myśli Lenina, który środki podporządkowywał ostatecznym celom ; ponieważ komintern przestał być skutecznym narzędziem dla światowej rewolucji, musiał więc zniknąć. Najlepszym dowodem, że w celach sowieckich nie zaszła żadna zmiana jest fakt, że komitet cytuje ustęp Karola Marxa, który po założeniu pierwszej międzynarodówki, niebawem ją rozwiązał, tak aby narodowe partie komunistyczne mogły być zorganizowane.

MBS, po angielsku, 22.V. godz.00.35.
Korespondent Leslie Nicolls stwierdza, że Środkowy Wschód przechodzi obecnie najcięższą próbę swej siły. Wszystkie siły tego wielkiego terytorium rzucone być mogą dziś, jutro, lub w każdej innej chwili do walki dla inwazji i przełamania fortyfikacji hitlerowskich.

III.

O g ó l n e.

ALLOUIS, po niemiecku, 21.V. godz.17.00.
Jak donoszą z Kijowa, młodzież ukraińska roczników 1923-1925 wezwana została do odbycia dwuletniej służby pracy.

MOSKWA, po rosyjsku, 21.V. godz.07.00.
Prawda "Młodsi organizatorzy produkcji".

Godz.08.00.
Pełny tekst mowy Churchilla przed kongresem St.Zjednoczonych. /Pominięto kilka zdań/.

Godz.11.15.
Izwiestja : "Ruchomość przedsiębiorstw". /Mobility/

Godz.18.20.
Elisiejew, pogadanka : "Naród sowiecki i armia czerwona w wojnie narodowej".

Dnia 22.V. godz.07.00.
Prawda : "Wojna wymaga żelaznej dyscypliny".

Godz.08.00.
Prawda : "Rezolucja prezydium egzekutywy kominternu" o rozwiązaniu komunistycznej międzynarodówki.